

MEC. R. NOGACKI – jeden z najlepszych ekspertów w zakresie bezprawia urzędniczego – ocenia wydarzenia przez pryzmat interesów klientów swojej kancelarii

Kiedy przedsiębiorcy będą płacić bitcoinami?

FELIETON

Jeśli powagę bitcoinów mierzyć liczbą i ciężarem gatunkowym wrogów, których sobie przysporzyły, to niewątpliwie są one bardzo istotnym zjawiskiem ekonomicznym i fenomenem kulturowym.

Numerem jeden na liście przeciwników są rządy. Bitcoin jest „krajową” walutą internetu i żadna władza polityczna nie ma nad nim kontroli. Poza złotymi monetami bitcoiny to jedyna forma pieniądza, która nie nadaje się do manipulacji przez polityków za pomocą banku centralnego. Od osób posiadających bitcoiny nie da się więc pobierać podatku inflacyjnego, dyskretnie drenując ich oszczędności z realnej siły nabywczej przez drukowanie nowego pieniądza.

Drugim wrogiem bitcoinów są banki, ponieważ system obrotu bitcoinami zrobi z nimi to samo, co e-maile zrobiły z usługami pocztowymi. Bitcoiny to jedyna forma pieniądza, do której przechowywania

i transferowania nie potrzebujemy instytucji finansowych.

Z drugiej strony warto pamiętać, że bitcoin jest aktualnie w takiej fazie rozwoju jak internet, zanim wynaleziono przeglądarki internetowe. Bitcoiny giną z giełd, giełdy giną z internetu, a kurs bitcoinów jest bardzo podatny na manipulację.

Wprowadzenie globalnego pieniądza elektronicznego stanowi największy wynalazek od czasu powstania internetu, ale nie wiemy, czy zyska on masową popularność właśnie w postaci bitcoinów. Przypomnijmy, że internet również miał starszego, zapomnianego brata – ARPANet. Ci przedsiębiorcy, którzy pierwsi zaadaptują płatności w walucie internetu, mają zapewne największe szanse na zyski, ale jest to godziwa premia za ryzyko, które biorą na siebie, szukając się do walki z urzędowymi kłódami rzucanymi im pod nogi oraz z ryzykiem, jakie zawsze wiąże się z nowymi technologiami.

Koniec „towarów używanych” w VAT

Od 1 stycznia 2014 r. z przepisów ustawy o podatku od towarów i usług zniknie termin „towar używany”. Wraz z nim zniknie również zwolnienie od opodatkowania VAT przy sprzedaży takich towarów, jeżeli podatnikowi nie przysługiwało prawo do odliczenia podatku przy ich nabyciu.

Zmiany w przepisach najlepiej wyjaśnić na przykładach. Wyobraźmy sobie, że jako przedsiębiorca kupujemy komputer od osoby, która nie prowadzi działalności i nie jest podatnikiem VAT. Inna sytuacja – posiadamy prywatny komputer, który kupiliśmy jeszcze przed rozpoczęciem działalności i który zaczynamy używać do celów związanych z tą działalnością. W tych dwóch sytuacjach przy zakupie komputera nie mieliśmy prawa do odliczenia podatku VAT.

Do 31 grudnia 2013 r. taki komputer stanowi w rozumieniu przepisów ustawy o VAT towar używany, o ile podatnik używał go przez minimum pół roku. Jego sprzedaż jest

wówczas zwolniona z podatku. Od 1 stycznia 2014 r. podatnicy nie będą mieli takiego prawa, ponieważ ustawodawca pozwoli jedynie na zwolnienie z opodatkowania towarów, które były wykorzystywane do działalności zwolnionej od podatku VAT. Tym samym sprzedaż wspomnianego komputera przez przedsiębiorcę, który prowadzi działalność opodatkowaną, będzie obciążona niniejszym podatkiem.

Jest to niekorzystna zmiana dla podatników. W związku z tym, jeżeli mamy na stanie towar, który chcemy szybko sprzedać, najlepiej zrobić to jeszcze przed końcem tego roku. Przedsiębiorcy, którzy nie zdążą dokonać sprzedaży przed 1 stycznia 2014 r., mogą liczyć na inne rozwiązanie, które umożliwiają przepisy ustawy o podatku od towarów i usług. Wystarczy, że omawiany komputer przedsiębiorca przekaze na swoje cele osobiste. Co to oznacza? Opodatkowaniu podatkiem VAT w świetle przepisów ustawy podlega odpłatna dostawa towarów. Termin „dostawa” nie oznacza jedynie

BAROMETR PRZEDSIĘBIORCY

mec. Robert Nogacki – twórca Kancelarii Prawnej Skarbiec

TAK

Sąd Dystryktu Kolumbii wydał nieoczekiwane orzeczenie pośrednio stwierdzające, że masowe zbieranie metadanych przez Agencję Bezpieczeństwa Narodowego ma charakter arbitralny i może naruszać czwartą poprawkę do Konstytucji USA. Uchwalona w 1791 r. poprawka gwarantuje Amerykanom prawo do nietykalności osobistej, mieszkani, dokumentów i mienia, których nie wolno naruszać przez bezzasadne rewizje i zatrzymanie. Sędzia Richard Leon podkreślił, że amerykański re-sort sprawiedliwości nie wykazał, iż zbieranie tych metadanych pomaga w zapobieganiu atakom terrorystycznym.

NIE

Od 2000 r. Amerykanie oszczędzili nawet 100 mld dolarów dzięki zwolnieniu trustów z podatków od nieruchomości i darowizn. Jest to przedziwny sojusz aparatów fiskalnych i instytucji finansowych. Fiskus podnosi podatki do nieznośnego poziomu, tworząc abstrakcyjne i kompletnie pozbawione aksjologicznej podstawy wyjątki od tych reguł, zaś instytucje finansowe pobierają opłaty za możliwość korzystania z tych wyjątków. Wszyscy świetnie się bawią, ale w naszych kieszeniach jest coraz mniej pieniędzy. Przypomnijmy, że podatek od spadków w Stanach Zjednoczonych wynosi aż do 40 proc. Gdyby analogiczny podatek obowiązywał w średniowiecznej Europie, każda rodzina, która była właścicielem zamku, po trzech pokoleniach byłaby właścicielem baszty, a jedynym przykładem monumentalnych zabytków romańskich byłyby urzędy poborców skarbowych.

sprzedaży towaru. Ustawodawca wskazał, jakie jeszcze zdarzenia prawne są uznane za dostawę, którą jest m.in. nieodpłatne przekazanie na cele osobiste podatnika towarów należących do jego przedsiębiorstwa, pod warunkiem że przy nabyciu tych towarów podatnik miał prawo do odliczenia podatku. Jako że w omawianej sytuacji przy nabyciu komputera podatnik nie miał takiego prawa, to zgodnie z interpretacją a contrario przekazanie na cele osobiste tego towaru nie może być uznane za dostawę w rozumieniu przepisów ustawy o VAT. Dopiero po przekazaniu na cele osobiste można dokonać jego sprzedaży. W rezultacie komputer sprzedamy nie jako przedsiębiorstwo usługowe Jan Kowalski, a po prostu jako Jan Kowalski. Oczywiście już bez podatku VAT.



SKARBIEC
KANCELARIA PRAWNA